

Islamskie NATO?

18 lipca 2012

Przewodniczący tureckiej partii Saadet, Mustafa Kamalak oświadczył, że istnieje wyraźna potrzeba by ustanowić islamską wersję Paktu Północnoatlantyckiego.

Podczas swojej wizyty w Maroku, polityk stwierdził, że jego zdaniem istnieje potrzeba większego zaangażowania państw islamskich w regionie i zabezpieczenie tym samym ich interesów. Uważa on, że do tej pory głównym beneficjentem istniejącego stanu rzeczy były przede wszystkim państwa Zachodu, w których interesie jest brak jedności między państwami muzułmańskimi. Dodał przy tym, że najlepszym rozwiązaniem tej sytuacji będzie powołanie ponadnarodowej, wspólnej organizacji wojskowej wzorowanej na NATO a także wspólnych, islamskich pokojowych sił zbrojnych.

Jeśli inicjatorem podobnego projektu stałaby się Turcja, to zapewne w pierwszej kolejności wstąpiłyby do niego inni bliscy sojusznicy USA w regionie, tacy jak Jordania, Kuwejt czy Katar, a być może również Arabia Saudyjska. O wiele bardziej problematyczne wydaje się być przystąpienie innych państw islamskich, które interesy stoją w wyraźnej sprzeczności z tureckimi (np. Iran).

Z drugiej jednak strony powstała w 2001 roku Partia Saadet (Partia Szcęścia) skupia w swoich szeregach przede wszystkim konserwatywnych muzułmanów krytycznie nastawionych do współpracy Turcji z Izraelem i Zachodem, można więc się domyślać, że Kamalakowi chodziło raczej o oparcie się na nieci innym układzie sojuszy. Jego ugrupowanie nie cieszy się zbyt dużym poparciem, ale może kto inny podchwyci ten pomysł?

Opracowanie: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)